Miejscowość, data [redacted], 25 października 2026 r.

RADA GMINY KOBYLANKA
WPŁYNĘŁO
26. 10. 2026
RG.0004.165.2026.MS
RG.1510.9.2026.MS

Skarżący:

[redacted]

Do:

Rada Gminy Kobylanka

(za pośrednictwem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji)

ul. Szkolna 12, 73-108 Kobylanka

SKARGA NA DZIAŁALNOŚĆ WÓJTA GMINY KOBYLANKA

Na podstawie art. 227 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (k.p.a.) w związku z art. 18b ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, składam skargę na działalność Wójta Gminy Kobylanka w związku z:

1. Publicznym kwestionowaniem hierarchii organów administracji publicznej oraz zapowiadaniem dalszego niewykonywania wiążących wytycznych Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO) w Szczecinie podczas zebrania wiejskiego w Motańcu w dniu 21 września 2026 r.

1. Rażącym naruszeniem zasady praworządności (art. 6 k.p.a.), zasady bezstronności oraz zasady pogłębiania zaufania obywateli do władzy publicznej (art. 7 i art. 8 § 1 k.p.a.) poprzez publiczne przesądzenie wyniku toczącego się postępowania wznowieniowego (znak: PP.6730.182.2023.MW) przed jego przeprowadzeniem.

1. Wprowadzaniem mieszkańców w błąd co do treści ostatecznych decyzji SKO w Szczecinie z dnia 30.12.2025 r. (znak: SKO/Ma/420/4073/25) oraz z dnia 31.08.2026 r. (znak: SKO.Ma.420/1257/2026), w których SKO jednoznacznie wskazało, że inwestycja stanowi rozbudowę jednego zakładu produkcyjnego, a

przymiot strony przysługuje także właścicielom działek niegraniczących bezpośrednio z terenem inwestycji, na które oddziałują uciążliwości zakładu.

Uzasadnienie

W dniu 21 września 2026 r. podczas zebrania wiejskiego w miejscowości Motaniec (utrwalonego na nagraniu audio) Pani Wójt zabrała głos w sprawie postępowania administracyjnego dotyczącego warunków zabudowy dla hali produkcyjno-magazynowej na działce nr [redacted] w obrębie [redacted]. Wypowiedzi Pani Wójt w konfrontacji z dokumentami urzędowymi dowodzą rażącego lekceważenia porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej oraz celowego wprowadzania mieszkańców w błąd.

1. Kwestionowanie nadrzędności organu wyższego stopnia (SKO) i uporczywe łamanie art. 138 § 2a k.p.a.

W trakcie zebrania wiejskiego, w odpowiedzi na pytanie mieszkańca o uchyloną przez SKO decyzję, Pani Wójt najpierw w sposób lekceważący zwróciła się do pytającego (*„Oj, panie [redacted] panie [redacted]. Pan to czyta ze zrozumieniem? Jaką decyzję uchyliło SKO, proszę mi powiedzieć?”*), po czym sama pomyliła decyzję administracyjną z postanowieniem i oświadczyła publicznie:

„Uchyliło... Uchyliło SKO to postanowienie o nieuznaniu za stronę. Nie zgadzam się z tym stanowiskiem SKO. Nie wiem, co będzie dalej. Zobaczymy.”

Gdy uczestnicy zebrania zwrócili uwagę na zasadę instancyjności i fakt, że *„gmina jest niżej niż SKO”*, Pani Wójt odpowiedziała:

„To nie ma niżej, nie ma niżej. (...) Oczywiście, natomiast to nie znaczy, że jest niżej, tak? Tylko jest organem pierwszej instancji, SKO w takich przypadkach jest organem drugiej instancji. To tyle, tak? (...) Jakie będą dalsze losy tego, tej kwestii, że tak powiem, na dzień dzisiejszy nie odpowiem, tak? Rozważamy, zastanawiamy się, co z tym zrobić i tyle.”

Powyższe słowa dowodzą, że pomimo dwukrotnego uchylenia decyzji Wójta przez SKO w Szczecinie (decyzją z dnia 30.12.2025 r., znak: SKO/Ma/420/4073/25 oraz decyzją z dnia 31.08.2026 r., znak: SKO.Ma.420/1257/2026), Pani Wójt nadal odmawia podporządkowania się wiążącym wytycznym organu odwoławczego. Przypominam, że już w decyzji z dnia 04.03.2026 r. (znak: PP.6730.182.2023.MW), w rozdziale *„II. Motywy pominięcia stanowiska SKO”*, organ gminy bezprawnie zignorował wytyczne Kolegium, nazywając je *„skrajnie nieobiektywnymi, wyłącznie werbalnymi oraz bezdowodowymi”* oraz *„całkiem dowolnymi i niezrozumiałymi”*.

W odpowiedzi na tę jawną niesubordynację, SKO w Szczecinie w ostatecznej decyzji z dnia 31 sierpnia 2026 r. (znak: SKO.Ma.420/1257/2026, str. 4) jednoznacznie pouczyło Wójta Gminy Kobylanka:

„Bez znaczenia pozostają tutaj szerokie wywody organu I instancji, w których organ podważa prawidłowość decyzji SKO w Szczecinie z dnia 30.12.2025 r. To nie organ I instancji jest władny do badania zgodności z prawem decyzji organu, który wobec niego pełni rolę organu wyższego stopnia."

Kolegium wprost orzekło, że Wójt Gminy Kobylanka nie zastosował się do wytycznych organu odwoławczego, czym naruszył wskazany przepis prawa materialnego w zw. z art. 138 § 2a k.p.a. oraz art. 8 § 1 k.p.a., i bezwzględnie zobowiązało organ I instancji do uznania skarżącego za stronę postępowania przy ponownym rozpatrzeniu sprawy. Tymczasem trzy tygodnie po wydaniu tej decyzji, na zebraniu wiejskim w dniu 21 września 2026 r., Pani Wójt wciąż publicznie deklaruje, że „nie zgadza się ze stanowiskiem SKO", twierdzi, że „nie jest niżej" od organu wyższego stopnia, oraz „zastanawia się, co z tym zrobić", zamiast wykonać jednoznaczny obowiązek wynikający z prawa.

2. Publiczne przesądzenie wyniku postępowania przed jego przeprowadzeniem (łamanie zasady bezstronności i praworządności)

W dalszej części swojej wypowiedzi na zebraniu wiejskim w dniu 21 września 2026 r. Pani Wójt publicznie ogłosiła, jaki będzie wynik toczącego się postępowania wznowieniowego, zanim w ogóle zostało ono przeprowadzone z udziałem strony:

„Natomiast mogę powiedzieć od razu, że to nie będzie czy nie ma żadnego znaczenia w kontekście decyzji o warunkach zabudowy. Decyzja o warunkach zabudowy została wydana zgodnie z prawem i ta decyzja z pewnością nie będzie w żaden sposób uchylona."

Wypowiedź ta stanowi rażące pogwałcenie art. 6, art. 7, art. 8 § 1 oraz art. 10 § 1 k.p.a. SKO w Szczecinie w decyzji z dnia 31 sierpnia 2026 r. przypomniało, że wznowienie postępowania stanowi podstawę do przeprowadzenia postępowania co do przyczyn wznowienia oraz co do rozstrzygnięcia istoty sprawy (art. 149 § 2 k.p.a.), a następnie nakazało Wójtowi uznać stronę i wydać decyzję merytoryczną na podstawie art. 151 § 1 pkt 2 bądź art. 151 § 2 k.p.a.. Publiczne deklarowanie przez Wójta przed wydaniem decyzji, że dopuszczenie strony „nie ma żadnego znaczenia", a decyzja o warunkach zabudowy „z pewnością nie będzie w żaden sposób uchylona", dowodzi, że postępowanie w Urzędzie Gminy Kobylanka jest prowadzone w sposób skrajnie

stronniczy, z góry założonym rozstrzygnięciem, a gwarancje procesowe obywateli są traktowane wyłącznie jako pozór.

3. Wprowadzanie mieszkańców w błąd co do ustaleń SKO o „jednym zakładzie produkcyjnym" oraz prawach właścicieli działek niegraniczących bezpośrednio z inwestycją

Podczas zebrania wiejskiego Pani Wójt pytała retorycznie mieszkańców: *„Czy jakiekolwiek instytucje w jakikolwiek sposób zareagowały? W jakikolwiek sposób stwierdziły, że coś było nieprawidłowo?"*, a gdy mieszkańcy wskazali dwukrotne decyzje SKO oraz fakt, że chodzi o rozbudowę jednego wielkiego zakładu, Pani Wójt stwierdziła:

„SKO odniosło się wyłącznie do uznania, czy też nieuznania za stronę postępowania."

Gdy uczestnicy zebrania zaprotestowali, wskazując: *„I także do tego, że to jest jeden wielki zakład. Tak, tam jest napisane czarno na białym"*, Pani Wójt ucięła dyskusję słowami:

„Dobrze, ja myślę, że dalsza dyskusja na ten temat nie ma żadnego sensu, bo ja będę mówiła swoje, państwo będziecie mówili swoje. Do niczego nie dojdziemy."

Twierdzenie Pani Wójt, jakoby SKO nie stwierdziło nieprawidłowości w działaniach gminy i nie odniosło się do funkcjonowania jednego zakładu produkcyjnego oraz jego oddziaływania na dalej położone działki, jest jawnym wprowadzaniem opinii publicznej w błąd:

- **Po pierwsze – kwestia działek niegraniczących bezpośrednio z inwestycją:** Wójt Gminy Kobylanka w prowadzonym postępowaniu uporczywie ograniczał krąg stron wyłącznie do właścicieli terenu inwestycji oraz działek bezpośrednio przyległych, bezprawnie stosując przy tym przepisy Prawa budowlanego właściwe dla pozwolenia na budowę (art. 28 ust. 2 Prawa budowlanego), a nie dla warunków zabudowy. SKO w Szczecinie w obu decyzjach wytknęło ten błąd i jednoznacznie przesądziło, że stroną postępowania o warunki zabudowy mogą być także właściciele działek niegraniczących bezpośrednio z działką inwestycyjną. W decyzji z dnia 30 grudnia 2025 r. (str. 3–4) SKO wskazało, że uciążliwości inwestycji *„wykraczają poza grunty sąsiednie i mogą dotyczyć dalej położonych nieruchomości"*, podkreślając, że o interesie prawnym *„decyduje nie charakter tego sąsiedztwa (bezpośredni, pośredni), ale zasięg oddziaływania danej inwestycji na nieruchomości sąsiednie oraz stopień jej uciążliwości dla tych nieruchomości"*. Z kolei w decyzji z dnia 31 sierpnia 2026 r. (str. 3) Kolegium ponownie pouczyło Wójta, że ochrona prawa własności (art. 140 Kodeksu cywilnego) obejmuje *„również takie działki, które nie pozostają ze sobą w*

bezpośredniej styczności", a interesem prawnym mogą wykazać się *„właściciele nieruchomości nieznajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie"*, o czym rozstrzyga charakter inwestycji, stopień uciążliwości i zasięg oddziaływania na otoczenie.

- **Po drugie – kwestia uznania inwestycji za „jeden zakład produkcyjny":** W uzasadnieniu decyzji z dnia 30 grudnia 2025 r. (znak: SKO/Ma/420/4073/25, str. 4) SKO wprost dokonało oceny charakteru całego zakładu i jego uciążliwości, stwierdzając czarno na białym:

„Obiektywnie zatem oceniając rozbudowę tego zakładu o przedmiotową halę Kolegium uznało, że niewątpliwie proces ten oddziaływuje na grunt skarżącego poprzez możliwość generowania uciążliwych immisji chociażby w postaci wzmożonego hałasu, czy w postaci pyłów metali i powłok organicznych związanych z obróbką powłok blacharskich w tym zakładzie. (...) Wprawdzie działka skarżącego nie graniczy z terenem inwestycji tj. działką [redacted], lecz bezpośrednio z działką nr [redacted] jednakże działka ta wraz z działką nr [redacted] stanowi jeden zakład produkcyjny. Przedmiotowa budowa hali produkcyjno-magazynowej dotyczy bowiem rozbudowy całego zakładu położonego na kilku sąsiadujących ze sobą działkach gruntu..."

- **Po trzecie – ponowne potwierdzenie przez SKO:** W decyzji z dnia 31 sierpnia 2026 r. (znak: SKO.Ma.420/1257/2026, str. 3) SKO raz jeszcze potwierdziło, że działka nr [redacted] *„wspólnie z działką nr [redacted] tworzy teren, na którym znajduje się zakład produkcyjny"*, a biorąc pod uwagę charakter inwestycji i oddziaływania związane z działalnością tego zakładu, właściciela sąsiedniej działki nr [redacted] należy uznać za stronę postępowania.

Co więcej, ustalenia te były doskonale znane organowi gminy, który sam cytował je w uzasadnieniu swojej decyzji z dnia 04.03.2026 r. (str. 4–5), lekceważąco uznając wytyczne SKO o oddziaływaniu na dalej położone nieruchomości za „nieprzydatne". Publiczne zaprzeczanie tym faktom przez Panią Wójt na zebraniu wiejskim oraz kwitowanie argumentów mieszkańców stwierdzeniem *„ja będę mówiła swoje, państwo będziecie mówili swoje"* jest postawą niegodną organu administracji publicznej, naruszającą obowiązek rzetelnego informowania obywateli oraz zasadę praworządności.

Wnioski końcowe

Mając na uwadze powyższe okoliczności, wnoszę o:

1. Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Kobylanka w oparciu o załączone nagranie z zebrania wiejskiego z dnia 21.09.2026 r. oraz decyzje SKO w Szczecinie.

1. Podjęcie przez Radę Gminy Kobylanka uchwały uznającej skargę na działalność Wójta Gminy Kobylanka za w pełni zasadną.
2. Zobowiązanie Wójta Gminy Kobylanka do bezwzględnego podporządkowania się wiążącym wytycznym Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Szczecinie (w tym w zakresie uznawania za strony właścicieli nieruchomości narażonych na uciążliwości rozbudowywanego zakładu, nawet jeśli nie graniczą bezpośrednio z działką nr [redacted] zachowania bezstronności w prowadzonym postępowaniu administracyjnym oraz zaprzestania wprowadzania mieszkańców w błąd co do treści wydawanych rozstrzygnięć.

[redacted]

Załączniki:

[redacted]